

Ewa Iwan-Chuchla
Poezja i muzyka



Lubin – 2002

Copyright by Ewa Iwan - Chuchla
Telefon kontaktowy 0605120268
Druk ukończono w sierpniu 2002
Druk i oprawa Wydawnictwo
Popularnonaukowe Linea
59-300 Lubin, ul. Łukasiewicza 3



*Barbara i Józef Ignacy
na studiach w Krakowie
15. V. 1956 rok*

*Rodzicom,
mężowi Markowi,
córce Kasi,
Siostrzom z Rodzinami,
Wszystkim, których kocham
i którzy mnie kochają...*



*Zgromadzony w niniejszym tomiku wybór wierszy powstawał w różnych okresach życia Autorki.
Utwory z czasów panieńskich podpisano - Ewa Iwan; pozostałe - Ewa Iwan - Chuchla.*



Motto:

*„Może jestem zbyt młoda,
by zrozumieć reguły tego świata...”*

*Katarzyna Chuchla
(„Fantazje małolaty”, 2000)*







Dom Rodzinny

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan - Chuchla

*Mój Dom Rodzinny – to niemal wszystko,
Ciagle gorące jest to ognisko.
Mój Dom Rodzinny - to Mama, Tata,
Dwie moje Siostry i pieśń skrzydlata.*

*Dom ten to miejsce najpiękniejsze,
Najbezpieczniejsze, najmańdrzejsze.
W nim słyszać zegara tykanie,
Czasami much pobrzękiwanie.*

*Książek na półkach tu – bez liku,
Krzyczą: „Czytaj mnie podróżniku,
Naukowcu, czy może artysto,
Ja ci opowiem pięknie wszystko !”.*

*Mój Dom Rodzinny – to ciepłe tony
Pianina, gitary, głosów jak dzwony,
To szczerość, odwaga, radosny śmiech,
Harmonia, spokójny w czasie snu oddech.*



*Mój Dom Rodzinny jest odzwierciedleniem
Nieskończonej wolności, życiowym wytchnieniem;
Miejscem wcielonej demokracji,
Można tu dowieść praw swych racji.*

*Jest On ostoją sprawiedliwości,
Prawdy, kultury i mądrości.
Przez moich Rodziców stworzony
I za to składam Im ukłony.*

*Gdyby nie ten Domu Rodzinnego świat,
Nie zakwitłby w naszych sercach kwiat,
Który w nielicznych domach zakwita,
Tam, gdzie wspaniała atmosfera wita.*

*Bezcenny ten kwiat, bo nie do kupienia,
Powstały z pracy Rodziców (bez wytchnienia)
Pełnej zapału, radości
I prawdziwego poświęcenia.*

*Gdy wyszłam z domu – zrozumiałam,
Że wokół inny jest też świat,
Którego (na szczęście) nie znałam,
Odebrałby mi on dzieciństwa, młodości smak.*

Ewa Iwan-Chuchla





9

MŁODOŚĆ

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan - Chuchla

*Młodość... to czoło wygładzone,
Młodość... to usta wypełnione,
Młodość... to skóra prężna, gładka,
W dotyku – jak muśnięcie kwiatka.*

*Młodość... to oczy jasno błyszczące,
Młodość... to włosy w słońcu lśniące,
Młodość... to piękny rysunek ciała,
Umieć malować bym go chciała.*

*Młodość... to uśmiech zniewalający,
Młodość... to chód sprężysty, rwący,
Młodość... to bieg w nieskończoności
Do raju szczęścia i wolności.*

*Młodość... to bunt, odwaga, wiosna,
Młodość... to życia pieśń radosna,
Młodość... to miłość, siła, śpiew,
Stająca złu i kłamstwu wbrew.*

Ewa Iwan-Chuchla



PAMIĘTANIE

*Gdy w walce o świat się upominasz,
Idziesz do przodu po licznych „minach”,
Sięgasz po władzę, siłę, pieniądze,
Pomyśl, opanowując swe żądze,
O tym, że wszystko i tak zostawisz,
Świata nie zdążąc pobłogosławić.
Oddasz mu pracę swą, majątek, złoto,
Nikt nie będzie pytał, czy robisz to z ochotą.
Wyrwie cię stąd dzień, noc – niespodziewanie,
W drodze lub gdy będziesz jadł śniadanie,
Nikt cię o zgodę twą nie będzie pytał,
Choćbyś był mocarzem świata,
miał największy kapitał !*

Ewa Iwan-Chuchla





CZASIE, ...ZATRZYMAJ SIĘ NA CHWILĘ !

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan - Chuchla

Czasie, ...zatrzymaj się na chwilę,

Daj dłużej przeżyć chwile miłe !

Czasie, ...zatrzymaj się !

Daj oczy cieszyć kolorami,

Uszy muzyki poezjami !

Czasie, ...zatrzymaj się !

Daj jeszcze długo być kochaną,

Miłością, pięknem otaczaną !

Czasie, ...zatrzymaj się !

Daj w pełnym słońcu biec polami,

Czuć krople rosy pod stopami !

Czasie, ...zatrzymaj się !

Daj zdrową, zwinną być jak łania

– Niedościgniona, nieschwytana !

Czasie, ...zatrzymaj się !

Daj śmiać się, śpiewać, tańczyć, marzyć,

Uśmiechem bliskich sercu darzyć !

Czasie, ...zatrzymaj się !

Ewa Iwan-Chuchla



SIEDMIOLETNIEJ KASI

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan - Chuchla

*Siedmiolatką być – to gratka !
Nie do opisania, rzadka !
Tylko raz te siedem się ma !
Dwa razy ich w życiu nie ma !*

*Można skakać na ulicy
I budować w piaskownicy,
Można grać wciąż w chowanego,
Śmiać się również z byle czego.*

*Można sobie głośno śpiewać
I beztrosko całkiem ziewać,
Można drapać się gdzie trzeba,
Nikt nie dziwi się, nie gniewa.*

*Można marzyć sobie skrycie,
Bo przed człkiem – całe życie !
Wszystko piękne stać się może !
Niech w tym Pan Bóg dopomoże !*

Ewa Iwan-Chuchla





ADAPTACJA

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan - Chuchla

Ref.

*Jeżeli w życiu coś straciłeś,
Czym dotąd całym sercem żyłeś,
Nad czym z uporem pracowałeś,
Co uwielbiałeś, co kochałeś,*

I.

*Będąc w młodzieńczym wieku radości,
Pełnym nadziei i naiwności,
Wówczas buntujesz się, nie poddajesz,
Myślisz, że wygrasz, wciąż też dodajesz.*

Ref.

*Jeżeli w życiu coś straciłeś
Czym dotąd całym sercem żyłeś...*

II.

*Będąc już w wieku dojrzałości,
Pełnym rozsądku, powściągliwości,
Wówczas, choć smutno ci szalenie,
Mówisz: „Przecież świata nie zmienię!”*



Ref.

*Jeżeli w życiu coś straciłeś,
Czym dotąd całym sercem żyłeś...*

III.

*Będąc w wieku srebrnej starości,
Pełnym doświadczeń i mądrości,
Wówczas tak łatwo się poddajesz,
I łamać życiu sam się dajesz.*

Ewa Iwan-Chuchla



CZASU MAM MAŁO...

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan

Czasu mam mało,
 A chcę pisać dużo:
 O słońcu, o niebie,
 O ptakach na drzewie,
 O dziewczynach roześmianych,
 O chłopakach zakochanych,
 O pięknym śpiewaniu,
 Muzyki komponowaniu,
 O miłości i radości...
 Sama nie wiem...

Czasu mam mało,
 A chcę robić dużo:
 Być wielkim chemikiem
 I sławnym muzykiem,
 Jeździć samolotem,
 I spać pod namiotem.
 Śmiać się bez pamięci,
 Z Tobą życie spędzić,
 Wirować, miłować...
 Sama nie wiem...

Czasu mam mało...

Ewa Iwan





REALIA ŻYCIA

*Życie jest tylko dla silnych,
Dopiero teraz to wiem.
Słabego wtrąci w loch zimny,
Czy chce on tego, czy nie.*

*Liczy się siła fizyczna,
Gdy złapie cię okrutny zbój;
Siła psychiczna zaś wtedy,
Gdy drwić będzie kolegów stu;*

*Siła poparcia,
Gdy równego sobie rywala masz;
Siła pieniądza,
Gdy masz je – odpowiedniemu dasz;*

*Siła urody,
Gdy zostajesz „Miss”;
Siła pogody,
Gdy żal powtarza wciąż „bis”;*



*Siła dążenia,
Gdy cel wielki przed sobą masz;
Siła wytrwania,
Gdy padasz zmęczony na twarz;*

*Siła mściwości,
Gdy wyrok śmiertelny na wroga dać masz;
Siła miłości,
Gdy całujesz ukochanego człowieka twarz.*

Ewa Iwan-Chuchla



ROMEO I JULIA

Julia:

*Tak kocham Twoje dłonie,
Połóż mi je na skronie,
Bym troski zapomniła
I chwili się oddała...*

Romeo:

*Uwielbiam Twoje ciało,
Wciąż mi go mało, mało...
Przed światem je obronie,
Przed czasem je uchronię...*

Ewa Iwan-Chuchla



POEZJA I MUZYKA

*Moją bronią jest poezja i muzyka.
Żadnej innej nie posiadam. Mówią: „Źle !”
Lecz ja nie chcę sięgać po tę broń człowieka,
Po której użyciu w bagno wpada się.*

*Mam obrzucać innych ludzi złym spojrzeniem ?
W zamian tego – wolę dobrym ! – Słońce łśni !
Mam ich kopać słowem po serca krwawienie ?
Nie chcę ! Wolę grać w rytm serc tych harmonii !*

*Mam wyciskać z oczu łzy i widzieć twarze
Nieszczęśliwe, zatroskane. – Powód – ja ?
Niech ich w życiu swoim nigdy nie zobaczę
I powodem tego niech nie będę ja !*

*Mam hodować w sobie złoto i siał go wokół ?
Wolę dobrem, ciepłem serca wokół grzać,
A przez to osiągać ten wewnętrzny spokój,
Co pozwala spojrzeć w lustrze na swą twarz.*



*Moją bronią jest poezja i muzyka.
To za mało, żeby przeżyć walki dnia !
Moje serce tak otwarcie, głośno tyka,
Łatwo trafić w nie i zadać cios...
raz...dwa...*

*Powoli umiera...
Życie... – dalej trwa...*

Ewa Iwan-Chuchla



*C*ANDIDA ALBICANS

Candida albicans – grzyb powszechnie znany,
Przez człowieka jednak – raczej nie lubiany.
Już od niemowlęstwa ma on na nas „chrapkę”,
Atakuje dzieci, młodzież, dziadka, babkę.

*Bolesne pleśniawki, gdy w buźce wywoła
Niemowlę spać nie chce. – „Pimafucin!” – woła.
Gdy wyprzenie w fałdzie skórny się pojawi,
Już się na zabawie człowiek nie pobawi.*

*Wąły paznokciowe sprytnie atakuje
Zwłaszcza, gdy się dużo zmywa i szoruje,
Kącikami ust też często się zachwyca
Głównie, gdy protezy. (Ach! To tajemnica!)*

*Wykrywamy go – testem filamentacji,
A chlamydospory znajdziem, wśród owacji,
Na podłożach: ryżowym, kukurydzianym
Lub też Mańkowskiego (od nazwiska zwanym).*



*Grzyb ten, gdy wyczuje nasze osłabienie,
Dla chorego – kłopot; dla niego – marzenie !
Wówczas zwinnie, szybko wraz z krwią się porusza,
Często też i w niebie wtedy nasza dusza !*

Ewa Iwan-Chuchla



UNIOSŁEŚ MNIE DO NIEBA

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan

*Uniosłeś mnie do nieba,
Uniosłeś mnie do jego bram,
Tak lekko zatańczyłam.
Czy to był sen,... czy byłam tam ?*

*Okryłeś moje ciało
Tak słodko, tysiącem słów,
Wciąż było mi ich mało,
Szeptalam: „ Mów mi ! Jeszcze mów !”*

*I mdlałam w Twych ramionach,
Nie myśląc o troskach dnia
I tak byłam szalona !
Czy to naprawdę byłam ja ?*

*Piękniałam w tej radości
I szczęściu nurzając się,
Spragniona słów miłości
Wciąż nimi upajałam się.*



*I świat stał się tak piękny,
Tak nagle, bez jednej łzy,
Bez walki i bez męki.
To wszystko zmieniłeś Ty !*

*I drżałam, pragnąc wierzyć,
Że wciąż w tej bajce będę tkwić,
Mym sercem, ciałem, duszą wołając:
– „Chcę żyć ! Chcę z Tobą być !”*

Ewa Iwan



SERCOM DZIECIŃSTWA I MŁODOŚCI...

*Sercom dzieciństwa i młodości
te strofy wiersza dedykuję,
Czas wspólny z Wami był radosny,
słoneczny !... Jego nie żałuję !!!*

* * *

*Pogubiliśmy się w tym życiu,
gdzieś się rozeszły nasze drogi,
Nie potrafimy ich odnaleźć,
a życia czas – tak dla nas srogi...*

*Rozstały gdzieś się nasze serca,
rozbiegły się myśli dziecięce...
Czy mają szansę na spotkanie ?
– Łzy smutku,... opadają ręce...*

*W młodości wspólne zamierzenia
i wspólne plany nas wzmacniały,
Marzenia o sile, potędze,
choć człowiek był tak jeszcze mały...*



*Dziś nie ma po nich śladu cienia,
marzenia w pył się rozkruszyły,
A pierwsze zmarszczki twarzy znaczą,
że czas odbiera i nam siły.*

*Realia życia nas wciągnęły,
gorycze dnia nas otoczyły,
Niech człowiek przy spotkaniu z drugim,
dodaje wspólnie sobie siły,*

*Bo gdy choroby czas nadejdzie,
kalectwa i niedołężności,
Ciężej nam żyć się będzie, w końcu...
śmierć nas rozdzieli na wieczności.*

* * *

*Sercom dzieciństwa i młodości
te strofy wiersza dedykuję,
Czas wspólny z Wami był radosny,
słoneczny !...
Jego nie żałuję !!!*

Ewa Iwan-Chuchla





*

*

*

*W życiu nie było
i nie będzie zwycięzcy
na stałe, na wieki...*

*Wszyscy na koniec
przegrywamy...,
a czas zamyka nam powieki.*

Ewa Iwan-Chuchla



*P*OCAŁUNEK SŁOŃCA

Ogrzej mnie słońce w swych ramionach,

Utul mnie niebo w błękie swym,

Bo chwilą złą jestem zmęczona.

Dodajcie mi życiowych sił !

Słońce całuje mą twarz, ciało,

Niebo rysuje piękne dni,

Zmęczenie stopić się musiało,

Potęga w słońcu i niebie tkwi !

Ewa Iwan-Chuchla



NIE ! NIE NAMAWIAJ MNIE...

*Nie ! Nie namawiaj mnie do miłości,
Bo w niej jest pewna moja zguba !
Chcesz, bym się w tobie zakochała ?
Cóż powiesz potem ? – „Cierp, ma luba ?!”*

*Chcesz, bym się wita u twych kolan
Prosząc o skrawki twej miłości,
O zapomnienie w twych ramionach,
Aż do utraty przytomności ?!*

*Chcesz, bym szalała na twój widok,
By moje serce mocniej biło,
Bym przeżywała, bym płakała,
O twoją miłość prosząc miło ?!*

*Chcesz, bym tonęła w rozmyślaniach,
O tobie – Jedynej Miłości ?!
Marząc o chwilach tylko z tobą,
Pełna dziecięcej naiwności ?!*



*Chcesz, bym na każde tve skinienie
Zjawiała się, jak niewolnica
– „Co mi rozkażesz ?... Panie !... Władco !”
Pytała, z płonącymi lica ?!*

*Nie ! Nie namawiaj mnie do miłości,
Bo w niej jest pewna moja zguba,
Targa mną chwila niepewności...
Czy czasem ci się to nie uda ?*

Ewa Iwan



*M*ARZENIE LUDZKOŚCI

Precz siwe włosy !

Precz zmarszczki na twarzy !

Wieczna młodość nam się marzy.

Precz plecy schylone !

Precz oczy zmęczone !

Młodość ! Trzymaj naszą stronę !

Precz płamy starości,

Wieku ułomności !

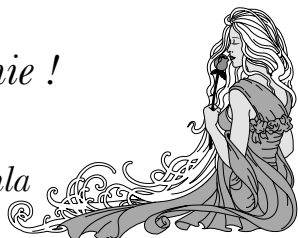
Chcemy być wierni młodości !

Precz smutku spojrzenie !

Precz zobojętnienie !

Kochamy młodości tchnienie !

Ewa Iwan-Chuchla





ZACAŁOWAŁABYM CI TWARZ

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan - Chuchla

*Zacałowałabym Ci twarz,
Zacałowałabym Twe oczy,
Żeby widziały tylko to,
Co dobre wokół nas się toczy.*

*Zacałowałabym Ci twarz,
Zacałowałabym Twe usta,
Żeby z nich mogła tylko płynąć
Prawda. – Nigdy obłuda pusta.*

*Zacałowałabym Ci twarz,
Zacałowałabym Twe skronie,
Żebyś nie słyszał grzmotów złą,
W których pieśń dobra –
zwykle
– tonie.*

Ewa Iwan-Chuchla





JAK BYĆ PIĘKNĄ ?

Jak być piękną ? Powiem Ci !

Gdy zewnętrznie wszystko „brzmi”,

Pozostaje jeszcze wewnątrz,

Ono spisze bardzo zręcznie

Gamę uczuć na Twojej twarzy,

Wszystko, co się w życiu zdarzy.

Niech więc pisze życie Tobie

Radość, ku piękna ozdobie.

Ewa Iwan-Chuchla





MŁODE DRZEWA

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan - Chuchla

I.

*Jak szumiące, młode drzewa,
Które rosną dookoła
Nie popsuta przez obłudę
Młodzież świata wciąż wesola.*

Ref.

*Mądra młodzież to prawdziwy kwiat !
Ona za dziesięć, dwadzieścia lat
Weźmie stery w swoje ręce
I popłynie jak najprędzej
W pięknym stylu,
Zachwycając cały świat.*

} bis

II.

*Będzie walczyć o dziecięce,
Roześmiane, lśniące oczy,
Z których tylko tży radości
Będą się po twarzach toczyć.*

Ref.

Mądra młodzież to prawdziwy kwiat !...



III.

*Młódzież świata mocna duchem,
W blasku słońca rozkwitała,
Wybuduje świat piękniejszym,
Aby ludzkość wiecznie trwała.*

Ref.

Mądra młódzież to prawdziwy kwiat !...

Ewa Iwan-Chuchla





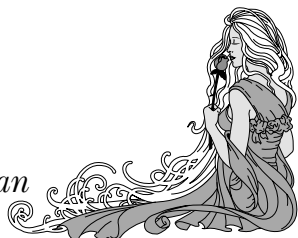
DIALOG

*Nie masz siły żyć ?!
Walczyć nie masz siły ?!
Łzy spłynęły po policzkach,
Serca ból sprawiły.*

*Gdyby można zasnąć,
Ze snu się nie zbudzić
Lub nie rodzić się w ogóle,
Życiem się nie łudzić.*

*Jeśli kiedyś będziesz
Życia pragnąć chciał,
Niech te strofy ci przypomną,
Żeś go dosyć miał !*

Ewa Iwan



CZY CI ŻAL ?

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan

- I. *Czy ci żal...? Bo mnie tak,
Bo to trwało zbyt krótko,
W mych marzeniach i snach
Miało trwać to lat mnóstwo.
Dzieci mieliśmy mieć
Najpiękniejsze na świecie,
Tak wesole, jak my,
Gdy kochaliśmy się jeszcze.*

Ref.

*Usnę dziś snem spokojnym – bez ciebie,
Nie chcę kochać, wcale nie chcę
kochać już ciebie.
To co piękne między nami – już było,
Wszystko cudowne, wspaniałe – się skończyło.*

- II. *Czy ci żal...? Bo mnie tak,
Tych nadziei straconych,
Szczęścia, miłości świat
Z tobą nigdy nie spełniony.*



*Ogród mieliśmy mieć
Pełen kwiatów i słońca,
Czas wymierzać miał strumyk
Płynący bez końca.*

Ref.

Usnę dziś snem spokojnym – bez ciebie...

*III. Czy ci żal...? Bo mnie tak.
Wnuki mieliśmy bawić,
W myślach naszych i snach
Miało dużo ich się zjawić.
Miały biegać szczęśliwe,
Robiąc huk i bałagan.
Czy widziałeś je kiedyś ?
Ich nie było! – odpowiadam.*

Ref.

Usnę dziś snem spokojnym – bez ciebie...

Ewa Iwan





ASPERGILLUS

*Aspergillus – pleśniakowi taką nazwę dano,
Kiedy to pod mikroskopem go obserwowano;
W swej budowie do kropidła bardzo jest podobny:
Konidiofor we fialidy i konidia zdobny.*

*Zarodniki tego grzyba różny kolor mają,
Dzięki temu swym koloniom ładnych barw dodają,
Stąd rodzaju Aspergillus nazwy gatunkowe:
Fumigatus, niger, flavus – proste i fachowe.*

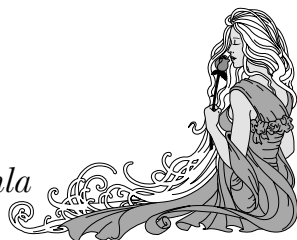
*Omawiany grzyb wytwarza toksyny,
Wśród nich najgroźniejsze są aflatoksyny,
Które rozwój nowotworu łatwo pobudzają,
Gdyż działanie rakotwórcze na organizm mają.*

*W glebie, w wodzie, na warzywach pleśń ta występuje,
Dużo jej w złożach kompostu zawsze się znajduje,
Nad którymi spory grzyba w powietrzu fruwiąją
I drogą inhalacyjną do płuc się dostają.*



*Los chorego zależy od zjadliwości wroga,
Największa pada na chorych z neutropenią trwoga,
Którzy w oddziałach szpitalnych właśnie przebywają,
A tam prace remontowo-budowlane trwają.*

Ewa Iwan-Chuchla



*L*ZAMI CICHYMI

*Łzami cichymi zroszę cały świat.
Nikt nie usłyszy... Serce moje: –Płacz !
Wylewaj z siebie: radość, miłość, żal
I nie licz na to, że pomoże... czar.*

*Czar, który wszystko odmienia, jak sen,
Ty biegiesz za mną i nie pytasz: „Gdzie ?”
Przez zieleni alej, przez burze, pod wiatr
Przemierzasz dla mnie ten całutki świat.*

*Jestem zmęczona – pomagasz mi iść,
Bez siebie – nie umiemy żyć !
Z radością, śmiechem przemierzamy świat,
A ludzie echem krzyczą: „Miłość ! Patrz !”*

Ewa Iwan



*Z***JAWISKA**

*Chłopaka widziałam,
Z niego młodość tryska,
Żartował, figlował,
W oczach grała iskra.*

*Dziewczynę spotkałam,
Piękną, długowłosą,
Delikatnie stąpała
Jak poranek rosą.*

*Chłopaka widziałam,
Bardzo przystojnego,
Rzutkiego, bystrego,
Nadzwyczaj miłego.*

*Dziewczynę spotkałam,
Jak wiosny westchnienie,
Ślicznie zbudowaną,
– Chłopaka marzenie.*

Ewa Iwan-Chuchla



*Z*IELONE ŚWIATŁO

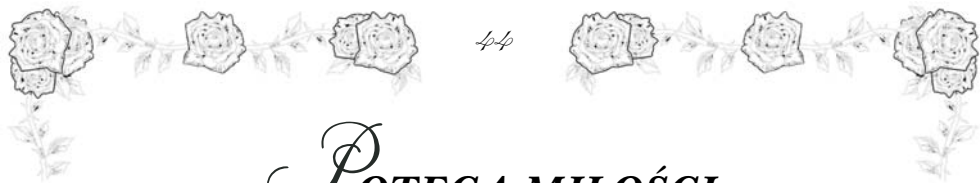
*Dajcie mi zielone światło,
A dosięgnę gwiazd !
Przy krwistoczerwonym świetle
Płomień duszy – zgaś.*

*Dajcie mi zielone światło !
Nie blokujcie dróg,
A pokaże jak najpiękniej
Przejsć życiowy próg.*

*Dajcie mi zielone światło !
Wpuście w jego sień,
A otworzę wam sezamy !
Choć na jeden dzień !*

Ewa Iwan-Chuchla





*P*OTĘGA MIŁOŚCI

*Obroń mnie swą potęgą miłości
Przed złamaniem melodii mej duszy,
Bo choć pokój i wojny dziś nie ma
Sercu nie brak ni ran, ni katuszy.*

*Ostoń oczy me przed tym, co straszne,
Co nie mieści się w sercu, umyśle
DZIECKA – ono widzi wyraźniej,
Zło, dobro – ocenia ściśle.*

*Obroń mnie swą potęgą miłości
Przed okrutną, tą złą częścią świata,
Która zadaje ból, a w swej złości
Serca i ręce w niewolę oplata.*

*Ostoń zmysły me przed tym, co straszne,
Co nie mieści się w sercu, umyśle
DZIECKA – ono widzi wyraźniej
Zło, dobro – ocenia ściśle.*

Ewa Iwan-Chuchla





*Ś*NIEŻEK

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan

I.

*Gdy śnieżek z błękitnego nieba prószy,
Gdy Panna Zima niesie z sobą mróz,
Gdy jedno dziecko, drugie śnieżką rzuci,
To zaraz mamy z okien krzyczą już :*

Ref.

*Do domu Krzysiek, Marek, Rysiek,
Chcecie chyba zmarznąć tam,
Niech tylko wyjdę na podwórko,
Zaraz lanie sprawię Wam !*

II.

*Lecz pieśni tej bohaterowie twardzi,
Choć mam słuchają, pomagają im,
To w tym przypadku bardzo są uparci,
Wołają tylko: „Mamo,... zaraz,... już !”*



Ref.

Do domu Krzysiek, Marek, Rysiek...

III.

*Gdy mała Kasia zjeżdża na saneczkach,
To nos czerwony, jak buraczek ma,
A na policzkach dwa piękne rumieńce,
To Zima je wymalowała złota.*

Ref.

Do domu Krzysiek, Marek, Rysiek...

Ewa Iwan



ŻYCIE NIE DLA ANIOŁÓW

*Ileż trzeba mieć sił, żeby przejść przez to życie,
Napatrzeć się na tragedie i na zło obficie,
Dotknąć kłamstwa, obłudy... (pełno wokół tego !).
Życie nie dla anioła, duchem delikatnego...*

*Ile sił byś nie miał – te skruszeją powoli,
Czas złapie cię wkrótce w swoje sidła niewoli
I zabraknie ci siły na zmienienie świata.
To świat zmieni ciebie każdej zimy i lata.*

*On pozbawi energii, którą zmieniać świat chciałeś,
Lecz o krótkim istnieniu swoim...*

z a p o m n i a ł e ś !

Ewa Iwan-Chuchla



NIE ROZDAWAJ !

Nie rozdawaj czasu głupcom,

Choćby byli na „szczebelkach” !

Spójrz realnie ! Omiń nudę !

Nie top się w fałszu perełkach !

Ewa Iwan





*O***BRAZ**

W oczach i w sercu Twój obraz:

Przystojny, wesoły, młody,

Prawdziwy sportowiec – lekarz,

Biegący z piłką w zawody.

Tak dużo siły, zapału,

W tej grze i w Tobie zarazem,

Że w słońcu, na górskich stokach,

Z przyrodą jesteś obrazem.

Obrazem tylko mi znanym,

Nikt w płótnie go nie utrwał,

Chcę go opisać słowami,

By czas go w pył nie powalił.



*Jak fotografie z dzieciństwa,
Na rękach taty i mamy,
Przechowujemy starannie,
Przed zazółceniem chowamy,*

*Tak ten Twój obraz w pamięci
Pragnę przechować na wieki ...
Chłopaka z włosom rozwianym,
W głębi... krajobraz daleki ...*

Ewa Iwan-Chuchla



GODZINA

Dzisiaj wybiła twego szczęścia godzina !

Wierzę, że nic cię teraz nie zatrzyma !

Wierzę, że otworzą się przed tobą wszystkie drzwi,

Nawet te najbardziej przeszkadzające ci !

Chyba, że wówczas zabraknie tobie sił.

Staniesz i będziesz wciąż w zadumie tkwił,

A czas twej szansy minie – boś ty spał !

On beztrosko, z ironią do przodu będzie gnał...

Ewa Iwan-Chuchla



W TWEJ PAMIĘCI

Chcę być silna ! Tak silna, jak Ty !

Życ odważnie ! Otrzeć z oczu łzy !

Pozostawić po sobie, w Twojej pamięci

i w noc..,

i w dzień..,

Choć lekko zaznaczony

ISTNIENIA

MEGO

CIENÍ !

Ewa Iwan-Chuchla



NAJDROŻSZA

Dla mnie jesteś droższa:

- od wszystkich gwiazd, słońca,*
- od pereł tysiąca,*
- od złota, diamentów,*
- od srebrnych okrętów,*
- od pałaców, dworów,*
- od brylantów worów,*
- od wielkich zaszczytów,*
- od kariery szczytów,*
- od sławy światowej,*
- od kwoty miliardowej,*
- od talarów, dukatów,*
- od „fanów” wiwatów...,*

BO JESTEŚ MOJĄ CÓRECZKĄ !!!

Ewa Iwan-Chuchla



UCIEKA NAM ŻYCIE...

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan

I.

*Popatrz ! Pędzi, tam gdzieś daleko
Radość ! Schwyć ją ! Schwyć !
Szybko ! Pędem ! Popędź konie !
Radość w nas ! Miłość w nas !*

Ref.

*Ucieka nam życie,
Ucieka radość z nas !
Łudzimy się skrycie,
Że c z a s
Nie dosięgnie nas.*

II.

*Popatrz ! Pędzi, tam gdzieś daleko
Młodość ! Schwyć ją ! Schwyć !
Szybko ! Pędem ! Popędź konie !
Młodość w nas ! Miłość w nas !*

Ref.

*Ucieka nam życie,
Ucieka młodość z nas...*



III.

*Popatrz ! Pędzi, tam gdzieś daleko
Piękno ! Schwyć je ! Schwyć !
Szybko ! Pędem ! Popędź konie !
Piękno w nas ! Miłość w nas !*

Ref.

*Ucieka nam życie...
Ucieka piękno z nas...*

Ewa Iwan



NIC NIE WIEMY

*Umarł ktoś, a my żyjemy dalej
Biegając pośpiesznie w życiowym, dziwnym szale.*

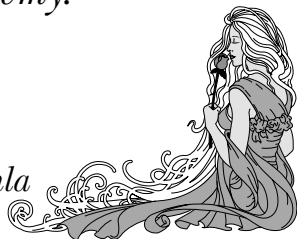
*Umarł ktoś, a my choć się smucimy,
Nie wierzymy w nadejście ostatniej godziny.*

*Umarł ktoś, a my się wciąż bawimy,
Negując fakt, że również w pył się obrócimy.*

*Umarł ktoś, lecz nie my ! My żyjemy
I o własnej śmierci wiedzieć nic nie chcemy,*

... i nie wiemy.

Ewa Iwan-Chuchla



MUSZĘ SIĘ BRONIĆ

*Muszę się bronić..., bo zostanę twoją niewolnicą miłości.
Uciec przed tobą... nie mam już sposobności !
Sama chyba pragnę tkwić w tym miłosnym upojeniu,
Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu, przerażeniu ...*

*Zapomniałam o świecie; o tym co ważne było !
Wszystkie prawdy, zasady – w jednej chwili rozmyło.
Nie chcę kochać się w tobie ! Jednocześnie... tak miło
Czuć twą obecność, bliskość. – Lepiej, żeby się śniło !*

*To co przeżyłam z tobą, było niezmiernie krótką,
Pełnią szczęścia, bogactwa, bajką sercu milutką.
Niby nic, a tak silnie sercem, ciałem targnęło !
Czy mam znów lat piętnaście ?! Czy to miłości dzieło ?!*

*Miłość – gra niebezpieczna. Ona świat mi mój burzy,
Budowany tak pilnie, wbrew przeszkodom i burzy.
Świat porządku, któremu nic zagrozić nie miało
Może ulec zaburzeniu i to... przeze mnie samą.*



*Więc choć kocham, choć pragnę, mówię ci : „Do widzenia !”
Niech w pamięci zostaną nam już tylko wspomnienia.
I choć nic między nami tak właściwie nie było,
Łatwiej chyba by było, gdyby to mi się... śniło.*

*Gdybyś zjawił się we śnie, to na sen bym czekała.
Ty istniejesz naprawdę ! Czułam twe ciepłe ciało,
Lecz mi ono, przeze mnie samą – zabronione !
Marzyć tylko zostaje...! Nie spoglądać w twą stronę !*

Ewa Iwan



*P*RZEZNACZENIE

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan

- I. *Szczęściem jest rodzić się
W dobrym miejscu i czasie.
Lecz czy sam wybierałeś
Miejsce, czas i godzinę ?
I czy życie gdzie indziej
Byłoby lepsze ? Inne ?*

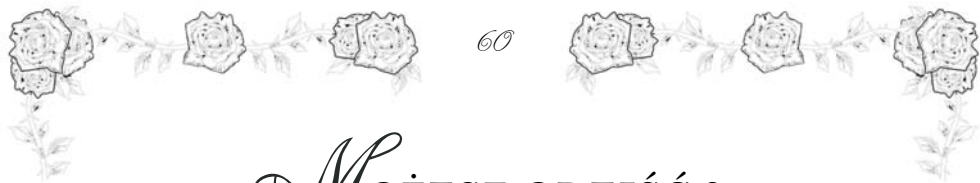
*Ref. Życie twoje jedyne !
Życie niepowtarzalne !*

- II. *Rzeczywistość męczy cię,
Żyć ci z nią jest bardzo źle.
Pragniesz wznieść się myślami
W obłoki przejrzyste
I zobaczyć tam siebie,
Życie nierzeczywiste.*

*Ref. Życie twoje jedyne !
Życie niepowtarzalne !*

Ewa Iwan





MOŻESZ ODEJŚĆ ?

*Ty możesz odejść, kiedy chcesz,
Nie mam do ciebie przecież prawa,
Żyjemy w wolnym związku,
Więc cóż pozostaje nam ? – Zabawa ?!*

*Czy zgodzić na nią mogę się ?
Czy udział brać w niej jest mi wolno ?
Wczoraj wiedziałam. – Bezwzględnie–NIE !
Dziś kruszy coś mą pewność wolno...*

*Ty obsypujesz ciało me
Tak diabelskimi spojrzeniami,
Że robię bardzo miętka się,
Nie czując Ziemi pod stopami.*

*Zawirowałeś nagle mną,
Wplotłeś się w myśli moich nocy,
W dzień też oplatasz mnie jak nić,
Gdzie szukać siły mam, pomocy ?!*



*Rozsądnie mówisz – Nic na siłę,
To obie strony muszą chcieć
I przez to jestem nieszczęśliwa,
Bo zabronione pragnę mieć...*

Ewa Iwan





*C*ENA WOLNOŚCI

Wielu poetów pisało już wierszem

O wolności przeróżne dwuwiersze;

O lepszym na wolności kęsku lada jakim,

Niżli w niewoli być karmionym przysmakiem.

Lecz gdy w niewoli i przysmaku nie bywa,

Burzy się krew, potem myśl burzy się (choć bojaźliwa),

Ale cena wolności nigdy nie jest za duża.

To tak, jakbyś ratował swe dziecko

Stojące na brzegu walącego się wzgórza,

Nie ma ceny, której byś za nie nie oddał.



To samo jest z wolnością, gdyś choć raz ją spotkał.

Chcesz się cieszyć ! Chcesz biegać, ale masz kajdany,

Które ranią twą duszę, jak wroga katusze !

To nie kłamstwo ! Nie krzyki ! To nie czcze gadanie !

To jest prawda wiadoma i ...tak już zostanie.

Ewa Iwan-Chuchla





Co PRZYJDZIE PRZEŻYĆ MI...?

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan

I.

Co przyjdzie przeżyć mi ? – Czas to pokaże.

Co przyjdzie przeżyć mi jutro, pojutrze...?

Wszystkiego się dowiem. Wszystko zobaczę.

Czy warto więc myśleć o jutrze ?

Ref.

Boże, daj miłość

Tę złą albo tę dobrą !

Boże, daj mi ! Daj mi ! Daj !

Bym czuła życie

Mocno, bardzo mocno !

Boże, daj mi ! Daj mi ! Daj !

Bym czuła ciepło

Od ciała, słońca płynące,

Bym czuła zimno

Lodem na wskroś przesywające !



II.

Co przyjdzie przeżyć mi ? – Czas to pokaże.

Co przyjdzie przeżyć mi jutro, pojutrze...?

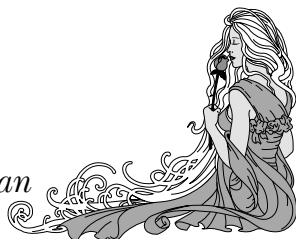
Będę wiedziała ! Będę zmagala się

Z dniem, który przyjdzie pojutrze.

Ref.

Boże, daj miłość...

Ewa Iwan





CZY 18 LAT TO JEST DUŻO ?

(piosenka)

*Czy osiemnaście lat to jest dużo,
Czy jest to chwilka w życiowym śnie ?
Stałaś się silną, wspaniałą RÓŻĄ,
Jesteśmy dumni, że mamy Cię !*

*Małą w koronkach Asię nieśliśmy,
By Bogu przy Chrzcie powierzyć ją,
Wszystko co dobre Ci wróżyliśmy,
Trzymając kciuki za przyszłość Twą.*

*I choć masz dzisiaj lat osiemnaście
Dla nas wciąż będziesz: „Małą Asią”,
Której to obraz widzę wyraźnie:
Z loczkami główka, z piękną twarzą.*

*Pozwól, będziemy Ci towarzyszyć
Także w dorosłych Twych życia dniach.
Możesz naprawdę wciąż na nas liczyć,
Jesteśmy z Tobą w „nocach i dniach” !*

Ewa Iwan-Chuchla





Moje miłości

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan

I.

Pierwszą miłość

– ja zniszczyłam, ja zmiażdżyłam.

Drugą miłość

– nazbyt mocno przeceniałam.

Trzecia prawdziwa miłość,

jak dotąd nie przyszła... No, cóż !

Ref.

Czy się na zawsze już pogniewały na mnie

Wszystkie na tym świecie miłości ?

I nie chciały mnie już zachwycać,

Myśląc, że mam je za zbędnych gości ?

II.

Pierwsza miłość

– była długa i dziewczęca.

Druga miłość

– przyszła jak ognista tęcza,

Po tej pierwszej.

(A myślałam, że kocha się tylko raz !)



Ref.

*Tak naprawdę, dziś znowu bardzo bym chciała,
By przyszła trzecia, bym zadrżała !
Lecz czy znajdzie się w świecie taka
Co by to zrobić pięknie umiała ?*

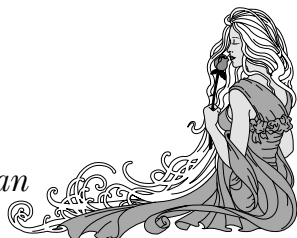
III.

*Pierwsza miłość,
 druga, trzecia, czwarta, piąta,...
Każda z Was
 jest ta najlepsza, szaleńczo tchnąca !
Przyjdźcie teraz !
 Mija życie ! Mija wiosny mojej czas !*

Ref.

*Mówią: „Można kochać i w życia jesieni”,
Ja wolę, byście przyszły do mnie
Jak słońce do pięknego kwiatu,
W dni jego bujnej wiosny i lata.*

Ewa Iwan





NASZA „TRZYDZIESTKA”

*„Trzydziestka” się do nas zbliżyła !
Każda z nas jej szczęśliwie dożyła !
Więc i ona musi być dla nas,
Naprawdę niezwykle miła.*

*Nie schorowana przecież ! Nie szczerbata !
Pewna jak zawsze siebie ! Nie garbata !
Wyprostowana dalej, prosto się trzyma,
Choć na jej barki doszły: mąż, dzieci, praca, rodzina !*

*Bardziej realna może, mniej żyje w obłokach,
Lecz z marzeń rezygnować nie chce !
Dąży do nich uparcie, z pomocą dobrego Boga !
Czasu tylko jej mało ! – Zbyt szybko ucieka !*

*Może go zatrzymamy ? Akcja „błysk” na nas czeka !
Udana czy nie udana, ale pełna napięcia.
Opracowana „po łóbkach”.
(W realizacji i tak zajdą cięcia...)*



*„Trzydziestki więc się boimy”
Z uśmiechem jej się pokłonimy !
W przyszłości 130-ste urodziny „zaliczymy”
Pra- pra- prawnuczętom pomożemy,*

*Tylko warunek,
że ich nie przestraszymy !!!*

Ewa Iwan-Chuchla





SPÓŹNIENIE

Chciałam poznać człowieka... Nie zdążyłam !

O jedną małą chwilkę się spóźniłam.

Odszedł na zawsze... Już go nie zobaczę...

Choć go nie znałam – Serce moje płacze.

** * **

Smutne jest to nasze w szpitalach odchodzenie,

Prześcieradłem zwłoki zakryte,

Obrzucane żalonym spojrzeniem...

Ewa Iwan-Chuchla





*P***RZEPRASZAM ZA ŁEZ DESZCZ...**

(piosenka)

*Ref. Przepraszam za słowa,
Przepraszam za łez deszcz,
Przepraszam za to,
Za co tylko chcesz...,*

*A jeśli przez te osiemnaście lat
Zrobiłam, nieopatrznie, coś nie tak,
To wierz mi – nie chciałam,
Nie potrafiłam, nie umiałam,
O Twe piękne, przyszłe życie tylko walczyć chciałam.*

I.

*Pragnęłam być matką Twych marzeń i snów,
Najsilniejszą strażniczką Twych dziecięcych snów.
Być dobrą, sprawiedliwą, najczulszą, wciąż życzliwą,
Cudownie kochającą, mądrą matką, miłą.*

*Ref. Przepraszam za słowa,
Przepraszam za łez deszcz ...*



II.

*Pragnęłam być wzorem i matki i dziewczyny,
Zatrzymać na zawsze życia krótkie godziny.
Pragnęłam Cię nauczyć – wszystkiego, co wiem,
Wieczorami cichymi i tętniącym dniem.*

*Ref. Przepraszam za słowa,
Przepraszam za łez deszcz ...*

III.

*Pragnęłam Ci oddać doświadczenia życiowe
I nauczyć jak prowadzić życie wzorowe.
Jak pracować, jak się bawić, jak uczyć, jak śnić,
Jak kierować swym życiem, by nie pękła jego nić.*

*Ref. Przepraszam za słowa,
Przepraszam za łez deszcz ...*

IV.

*Pragnęłam Ci wpoić muzyki głos,
Klawiaturę ogarnęłaś w mgnieniu oka wprost.
Pilnie grałaś, ćwoczyłaś, w Hamburgu zwyciężyłaś,
Japończyków, Chińczyków z lekkością „pobiłaś”.*



*Ref. Przepraszam za słowa,
Przepraszam za łez deszcz ...*

V

*Pragnęłam byś językami obcymi władała,
Łatwy kontakt z całym światem mądrych ludzi miała,
Sercem bliskich darzyła, sny na jawie spełniła,
Byś z mądrością i wdziękiem przez świat dumnie kroczyła.*

*Ref. Przepraszam za słowa,
Przepraszam za łez deszcz ...
Przepraszam za to,
Za co tylko chcesz...,*

*Lecz wiedz, że właśnie bez tych łez,
Nie byłabyś tym, kim zostać chcesz,
Bez ciągłego pilnowania,
Ostrzegania, zabraniania,
Bez troski codziennej, pouczania, wychowania.*

*Ref. Przepraszam za słowa,
Przepraszam za łez deszcz ...*

Ewa Iwan-Chuchla



TO NIE TEN

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan

I.

Marzysz wciąż o nim, choć on jest tak blisko;
Tylko zrobić ten pierwszy krok !
Marzysz wciąż o nim, a możesz mieć wszystko,
Choćby tylko na jeden, krótki rok.

Ref. To nie ten masuje ci ręce,
Nie ten, choć może ma więcej pieniędzy,
Mniej smutku i łez.
To nie ten przy boku twym idzie,
Nie tego chciałybyś widzieć,
Nie te oczy, nie te usta, nie ten wzrok !

II.

Nie dla niego miałaś się wesoło śmiać,
Nie z nim garściami życie brać,
Dlaczego nie możesz od niego uciec ?
Nie będziesz tego później żałować ?

Ref. To nie ten masuje ci ręce...

Ewa Iwan



*O*DA DO DZIECI

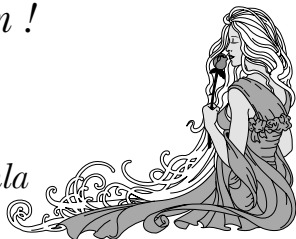
*Nie garb się dziecko ! – mówię wciąż,
A ono tułów gnie jak wąż.
Czy cię podeprzeć kijkiem może ?
Pukanie w plecy – nie pomoże !*

*Wyprostuj się ! – wołam od rana,
Prosta dziewczyna jest kochana,
Zaś na „garbatkę” nie spojrzy nikt,
A jeśli spojrzy – ucieka w mig !*

*Schowaj łopatki ! Wciągnij brzuszek !
Ładniejszy wówczas jest pępuszek !
Młodzieńcze ! Prostuj się, jak strzała !
Ślicznotka będzie cię kochała !*

*Ona rycerza pragnie silnego,
Jak grecki posąg zbudowanego.
Niech więc Apollo będzie twym wzorem !
Ćwicz i nie unos się honorem !*

Ewa Iwan-Chuchla



*G*DY CODZIENNOŚCI...

*Gdy codzienności chłód mnie otacza,
Gdy tylko problem w planie dnia brzmi,
Trochę żałuję, że chwili szczęścia,
Z tobą, nie otworzyłam drzwi...*

*Gdy codzienności cień mnie otacza,
Gdy tylko smutek w planie dnia brzmi,
Trochę żałuję, że noc szaleństwa,
Z tobą, nie dana była mi...*

*Gdy codzienności mrok mnie otacza,
Gdy tylko kłopot w planie dnia brzmi,
Trochę żałuję, że w wir miłości
Nie wpadłam z tobą... Czy ci się śni ?*

*Z drugiej zaś strony boję się,
Że w wirze tym... zgubiłbyś mnie...*

Ewa Iwan



CIUT INACZEJ

*Ja bym chciała, żeby życie ciut inaczej wyglądało,
Aby się innych gatunków z apetytem nie zjadało,
Żeby patrzeć na zwierzęta, nie musząc ich jutro zabić
I w sosie pomidorowym na pięknym stole postawić.*

*Ja bym chciała, żeby życie ciut inaczej wyglądało:
Nie było wojen i mordów, i wszystkim dobrze się działo,
Żeby zdrada, podstęp, zbrodnia tylko w książkach się zjawiały,
A tragedie i choroby w świecie nie występowały.*

*Zrezygnowałabym wówczas z zawodu doktora
dla kolejnej mojej pasji – muzyki kompozytora
i te najpiękniejsze w mych utworach grała tony,
które brzmią tylko w tym świecie
przez mój umysł wymyślonym.*

Ewa Iwan



JESTEŚMY Z SOBĄ

*Jesteśmy z sobą, lecz jacyś inni,
Mniej już weseli i mniej dziecinni,*

*Zmęczeni sobą, bez wiary w drugie,
Siedzimy smutni, wpatrzeni w bukiet,*

*A oczy nasze – mniej już wesole,
A serca nasze – najpewniej chore.*

*Jesteśmy z sobą, nie wiem dlaczego ?
Może czas odejść ? Brać coś nowego ?*

*A potem ruszyć z uśmiechem, wiarą
I nowe życie rozpocząć śmiało,*

*I nie żałować tego co było !
Zapomnieć wszystko... co się skończyło...*

Ewa Iwan





Moje DOŚWIADCZENIE

Lek „X-Y” pacjentowi

*G. J. zaaplikowałam,
gdy już cienia nadziei
na jego wyleczenie nie miałam.*

Oporny na leczenie

*wyprysk hyperkeratotyczny stóp,
Nie opuściłby pacjenta tego
z pewnością już po sam grób,*

Gdybym nowego preparatu

*– dwa razy na dzień nie zastosowała,
Postać maści, nie kremu,
w tym przypadku leczniczym wybrała.*

Pozytywny efekt terapeutyczny

*był natychmiastowy !
Doprowadził on mnie i pacjenta
niemal o zawrót głowy.*



Tak szybkie ustępowanie

przewlekłych ognisk chorobowych,

Równolegle podana

regresja objawów podmiotowych,

A więc zmniejszenie świadku, bólu,

uczucia „kłucia”, „ściągania”,

Od tej chwili, można powiedzieć,

pacjent nie chodzi, lecz – gania !

Żadnych objawów niepożądanych

nie zaobserwowałam,

Choć pilnie pacjenta,

podczas badania, zawsze oglądałam.

Z radością pozytywny

efekt terapii odnotowałam,

Lek „X-Y” dla opornych

dermatoz – zarezerwowałam.

Ewa Iwan-Chuchla





DAJ MI RADOŚĆ !

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan - Chuchla

Radość, daj mi radość !

Zabierz wszystko, co złe

W gęstą mgłę, w gęstą mgłę.

Smutku zabierz gorzkie łzy,

Jak czarodziej we śnie,

Który dziecku się śni.

Ewa Iwan-Chuchla





Rozbitkowie

*Tak jak szklane przedmioty
Rozbijacie swe życie.
Pragniecie je dotknąć,
Ustawić należycie.*

*Nie wychodzi wam jednak,
Wasze ręce zawodzą,
A przepiękne przedmioty
W kosz na śmieci odchodzą.*

*Wypadają wam z ręki,
Choć potężna jest taka.
Nie umiecie ich trzymać.
Czy głupota to taka ?*

*W życiu macie już wszystko,
Lecz niszczycie starannie,
Czy po ten włos ostatni,
który z głowy wam spadnie ?*

Ewa Iwan-Chuchla





84

JUBILATOWI

(piosenka)

Muzyka: Ewa Iwan - Chuchla

*A mój Tato – Doktor znany
Jest przez wszystkich – uwielbiany !
Taki Tato – to marzenie !
Wszystkich dzieci snów spełnienie !*

*Elegancki i zadbany,
Zawsze pięknie uczesany,
Czarno-krucze włosy ma,
Siwy włos tu się nie wda !*

*A figurka – osiemnastka,
Śmiech młodzieńca – jak z obrazka,
Chód z podskokiem, bieg z wyskokiem,
Zawsze na przód, pewnym krokiem,*

*Bystrość wzroku, myśl w obłoku,
Lecz krytycyzm wciąż przy boku.
Mądrość, prawda i rozsądek
– To jest człowiek ! Dziś – wyjątek !*



*Dumnie krocę więc przez życie,
Bo niewielu ludzi ma
Szczęście mieć takiego Tatę,
Jakiego mam właśnie ja !*

Ewa Iwan-Chuchla





HISTORIA JEDNEJ MIŁOŚCI

*Miał być chłopcem twoich marzeń,
Stał się sprawcą przykrych zdarzeń.*

*Miał radością tchnąć cię wieczną,
Tchnął goryczą nazbyt śpieszną.*

*Miał oszczędzać twoje siły,
Wciąż je niszczył, gdy walczyły.*

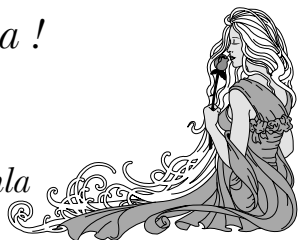
*Miał ci dawać radość z rana,
Była buzia zapłakana.*

*Miał cię kochać i szanować,
A zabijał w czynach, w słowach.*

*Miał budować z tobą szczęście,
Wszystko burzył tak zawzięcie.*

*Przy grobie uczuć stoisz sobie,
Szepcząc: Nic więcej już nie zrobię;
Chodzę w uczuć żałobie
... szkoda !*

Ewa Iwan-Chuchla





TRUDNY WYBÓR

Tato do mnie mówi:

„Napisz, napisz coś Ewa !”

Odpowiadam mu na to:

*„Odeszła artystka – Ewa,
teraz jest doktor – Ewa.”*

Czy dobrze jest tak, czy źle...,

to właśnie stało się.

Wszystko ma swój czas

i wszystko ma czasu granice.

Patrz Tato, niejeden poeta

też przecież nic dziś nie pisze.

Poezja, muzyka powstaje,

gdy uczuć w sercu moc,

Zmusić się do niej też możesz.

Czy wyjdzie ci jednak coś ?



*Muzyk, prawdziwy artysta,
nie taki sobie z przypadku,
Lecz ten prawdziwy, co tryska dźwiękiem
porannych zórz, blasków,
Żyje muzycznym dźwiękiem,
muzyczną wiarą, nadzieją.
Komponuje wówczas,
gdy w sercu nuty szaleją.
Lekarz musi pracować
w rzeczywistość wtopiony,
Nie może żyć w innym świecie
przez swój umysł stworzonym.*

* * *

Chyba, że zostanę, Tato, poetką–realistką.

Ewa Iwan-Chuchla



SYPIALNIE

*Tak dobrze jest zasypiać w mamy, taty ramionach,
Oddzielne sypialnie – to samotności zona !*

*Tulcie więc i całujcie swoich bliskich, kochanych,
Wysłuchując się w rytm serc wam szczerze oddanych.*

*Tak jak piskłeta skrzydłami rodziców otulone,
Czują się bezpieczne, w opiekunów wpatrzone,*

*Tak i małe dzieci chcą czuć ciepło rodzica,
Jego obecność uspokaja, opowiadana bajka zachwycą.*

*Oddzielne sypialnie są dla ludzi, którzy się nie kochają;
Higieną, zdrowiem fizycznym zwykle się zastaniają.*

*Stwórzmy więc naszym dzieciom ciepłe, domowe ogniska,
Przy porannym przebudzeniu
radość z ich serc wówczas tryska !*

Ewa Iwan-Chuchla





W PEWNYM MOMENCIE

*W pewnym momencie wszystko się wypala,
Wszystko umiera, wszystko się zawala.*

*W pewnym momencie wszystko jest stracone,
Jak każde życie śmiercią zakończone !*

*W pewnym momencie nie masz siły walczyć,
Zostawiasz wszystko, z boku na to patrzysz.*

*W pewnym momencie mówisz: „Dosyć tego !”
Lecz nie potrafisz zwalczyć wokół siebie złego.*

*W pewnym momencie płakać nie masz siły,
Bo resztki złudzeń ciebie opuściły.*

*W pewnym momencie przykra rzeczywistość
Ciągnie za kurtynę i odsłania wszystko !*

Ewa Iwan



*P***RZED NAMI...**

*Przed nami nie ma przyszłości,...
Więc po co w ogóle zaczynać ?
Na ciebie i na mnie czeka
Inna droga,... kraina...*

*Przed nami nie ma przyszłości,
Więc po co budzić nadzieje ?
Miłości falę rozpętać ?
Serce me... na samą myśl – szaleje !*

*Przed nami nie ma przyszłości !
Powtarzam uparcie wciąż sobie,
Bojąc się, że gdy cię znów spotkam,
Zapomnę o tym i... błędy zrobię.*

Ewa Iwan





*L*ACZAROWANY ŚWIAT

*Gdybym miała wróżek właściwości
Wyczarowałabym świat pełen miłości,
W którym tylko dobro by mieszkało,
A zło, kłamstwo – domu by nie miało.*

*Ten świat wszyscy by kochali,
Z radością wstawali, zasypiali,
Nie bojąc się gwałtu, terroru, przemocy,
Nie płacząc w ciemnościach nocy.*

Ewa Iwan





TAK BARDZO TEGO CHCĘ...

*Chciałabym, byś czuł to co ja.
Byś mnie, mój kochany, dobrze rozumiał,
Żebyś szelest każdego listka,
Tak jak ja przetłumaczyć umiał.*

*Chciałabym, by two serce czuło
Wszystko to, co i moje czuje,
Byłbyś wtedy mnie lepiej rozumiał,
Więcej o mnie wiedział, kochać byś mnie umiał !*

*Chciałabym i to jedno jeszcze,
Abyś kochał zawsze tak, jak wówczas,
Gdy ty młodym chłopcem byłeś, ja dziewczyną
I tylko prawda i miłość kwitła w naszych ustach !*

Tak bardzo tego chcę...

Ewa Iwan



CZAS ODLOTU

*Odlatując z gniazda,
Przyleć czasem, proszę !
Wznosząc się wysoko
Jak cudowny orzeł.*

*Będę patrzeć w niebo
Na Twe pierwsze wzloty
I modlić się w duszy
O zwycięskie loty.*

*Będę patrzeć w słońce
Czekając na Ciebie.
Jesteś bardzo silna.
Tak podziwiam Ciebie !*

Ewa Iwan-Chuchla





MÓJ CZAS



*W beztroskim wieku dziecięcym,
pełnym barw muzyki, poezji,
miłości, radości i szczęścia.*





Z siostrami Danusią i Izunią.



*Fascynacja bogactwem książek
domowej biblioteki
rodzinnej.*



^

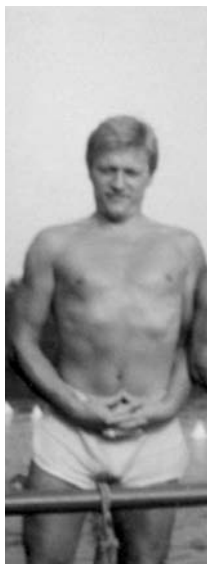
*Z ulubioną lalką
Danusią.*

I Komunia Święta.

Nastolatka.



Młoda mężatka.



„Obraz”



Mąż Marek.



*Na spacerze w Szczecinie - miejscu
urodzin córki Kasi.*



*Jeden z koncertów charytatywnych w okresie
studiów w Pomorskiej
Akademii Medycznej
w Szczecinie.*



Wakacje w Podgrodziu.



Pocățunek na Wałach Chrobrego w Szczecinie.





Jugend kulturell Hamburg

von jungen Leuten
für junge Leute

◁ *Przygotowania do konkursu
pianistycznego
„Jugend musiziert”
w Hamburgu
przyniosły sukces
- pierwszą nagrodę !*





Na spacerze w Hamburgu.





Nad Alsterem.



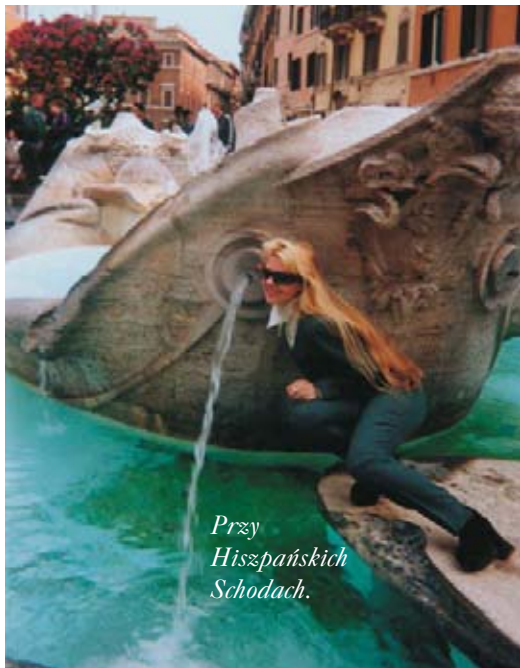


W sercu Hamburga.





*Rzym - pomnik
Wiktora Emanuela II.*



*Przy
Hiszpańskich
Schodach.*

Podróże to jedna z pasji.



Włochy.



Fontanna di Trevi.

W Afryce północnej.



W Amsterdamie.



*W światowej stolicy
miłości i mody - Paryżu (przed Luwrem).*



W Berlinie.



Nad Sekwaną.



*Disneyland
Paris*

W Tunezji południowej.



Monastir.

*Nieodłączni towarzysze podróży to
kamera video i aparat fotograficzny.*



*W Grecji
-Ateny.*



*Na Krecie
- Rethimno.*

*Na tle mostu Tower
w Londynie.*





We własnym domu.



*Zauroczenie
aranżacją
wnętrz.*



W oczekiwaniu na uroczyste otwarcie zjazdów naukowych.

Na wykładach ogólnopolskich konferencji dermatologicznych.





*Przy fortepianie
w Pałacu
Poznańskich
w Łodzi.*



OBRAZ MAMY WIDZIANY OCZYMA 12-LETNIEJ CÓRKI KASI.

*(z pierwszego tomiku wierszy Kasi pt: „Fantazje małolaty,”
wydanego przez babcię Basię.)*

MAMUSIA KOCHANA !

Moja piękna, Mamusia kochana,
Pędzi mnie do pracy od samego rana.
Wyjdzie mi to z korzyścią na pewno !
Może zostanę śliczną królewną ?

Praca jest naprawdę leciutka
Chodzi o to, bym się nie garbiła jak nutka.
Będzie mi za to Taty pieniądze dawała,
Nawet bez poduszki spać mi nakazała.

Co dzień mnie pilnuje, no i pielęgnuje,
Przy stole pisania wierszy zakazuje.
Siebie zaś kremuje codziennie z rana,
Żeby do wieczora wyglądać jak dama.

Przepiękna jest też bez kremowania !
Nadal jest zgrabna, choć je po dwa dania !





M A M A E W A

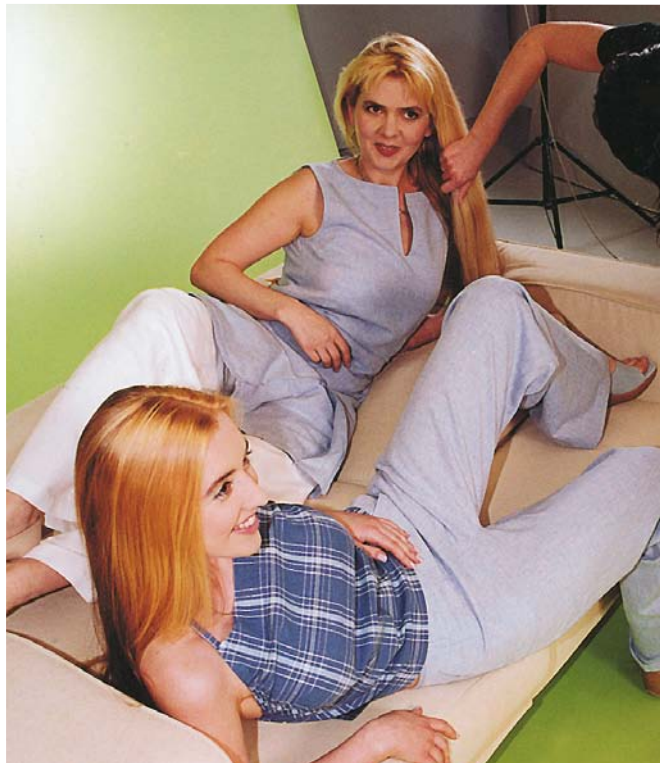
Moja Mama wszystko wie,
Czasem bardzo mało je.
Kocha Tatę, kocha mnie
I w ogródkach róże rwie.

Bardzo lubi bawić się,
Czasem powie także : „ Nie ! ”
Lubi skakać i żartować,
Biegać, stroić się i chować,

Tańczyć i upinać wstążki,
Koraliki, lilie, broszki.
To Jej pasja - o tym wiesz
I ubiory kocha też.

Na ulicy spoglądają,
Patrzą i wprost podziwiają,
Tę pachnącą, piękną panią.
To O n a jest m o j ą M a m ą !

Dzieci z klasy też Ją chcą
Jako mamę
- Taką piękną !
Niech z zazdrości nawet pękną !



*Sesja zdjęciowa w Warszawie
po zakwalifikowaniu się do
finału ogólnopolskiego konkursu
„Matka i Córka - Naturalna
Więź” w 2002 r., organizowa-
nego przez firmę „Oriflame”.*

(patrz:

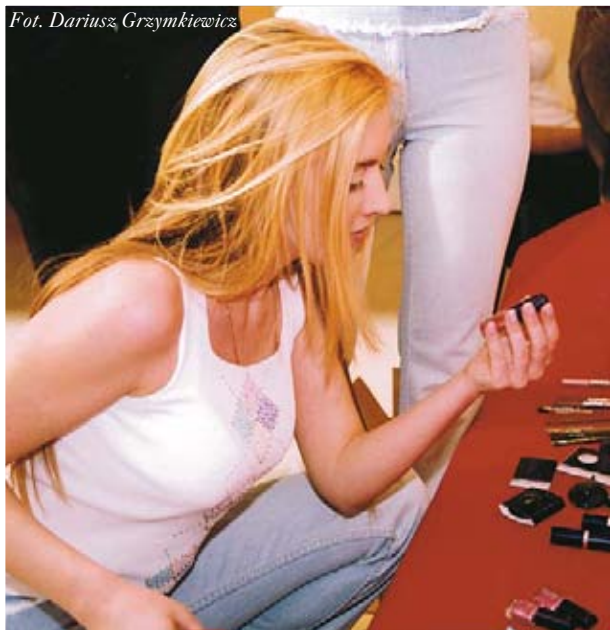
** „Przyjaciółka”
- nr 21/22
- nr 23*

** „VIVA!”
- nr 11*

** „Biuletyn Oriflame”
- czerwiec 2002)*



Fot. Dariusz Grzymkiewicz



*Sesja zdjęciowa do „Gazety Wrocławskiej”
po zdobyciu tytułu „Miss Gracja”
w Warszawie w 2002 r.
(patrz: „Gazeta Wrocławska” - nr 144)
Zdjęcia z finału - „Gala” - nr 27.*

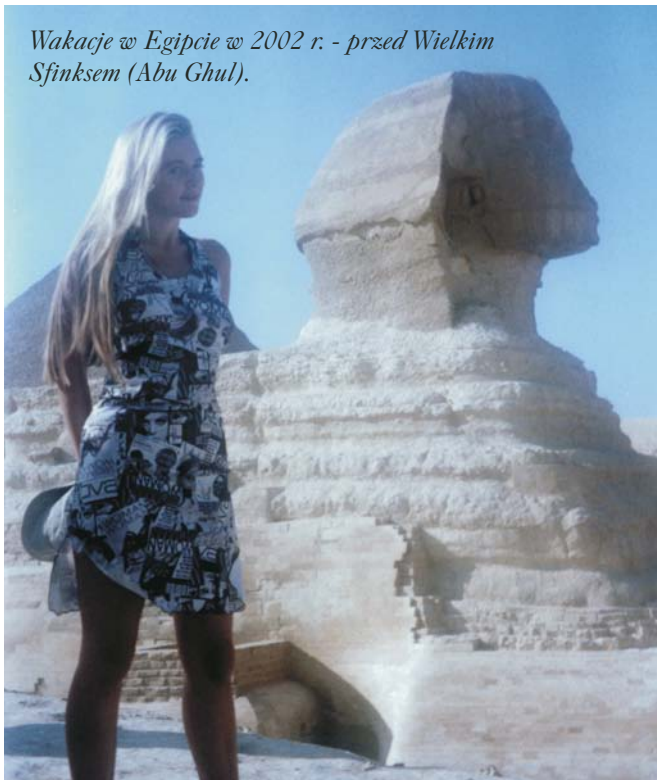


Patrz również - „marie claire” - nr 9; Internet - www.vipnews.pl.



Fot. Piotr Krzyżanowski

Wakacje w Egipcie w 2002 r. - przed Wielkim Sfinksem (Abu Ghul).



Słynne „ciemności egipskie”.



Giza - w tle Wielka Piramida Cheopsa.

W gościnie u Beduinów.





SPIS TREŚCI

<i>Dom rodzinny</i>	7
<i>Młodość</i>	9
<i>Opamiętanie</i>	10
<i>Czasie, ...zatrzymaj się na chwilę !</i>	11
<i>Siedmioletniej Kasi</i>	12
<i>Adaptacja</i>	13
<i>Czasu mam mało...</i>	15
<i>Realia życia</i>	16
<i>Romeo i Julia</i>	18
<i>Poezja i muzyka</i>	19
<i>Candida albicans</i>	21
<i>Uniosłeś mnie do nieba</i>	23
<i>Sercom dzieciństwa i młodości</i>	25
<i>* * * /W życiu nie było.../</i>	27
<i>Pocałunek słońca</i>	28
<i>Nie ! Nie namawiaj mnie...</i>	29
<i>Marzenie ludzkości</i>	31
<i>Zacłowałam ci twarz</i>	32



<i>Jak być piękną ?</i>	33
<i>Młode drzewa</i>	34
<i>Dialog</i>	36
<i>Czy ci żal ?</i>	37
<i>Aspergillus</i>	39
<i>Łzami cichymi</i>	41
<i>Zjawiska</i>	42
<i>Zielone światło</i>	43
<i>Potęga miłości</i>	44
<i>Śnieżek</i>	45
<i>Życie nie dla aniołów</i>	47
<i>Nie rozdawaj</i>	48
<i>Obraz</i>	49
<i>Godzina</i>	51
<i>W twojej pamięci</i>	52
<i>Najdroższa</i>	53
<i>Ucieka nam życie...</i>	54
<i>Nic nie wiemy</i>	56



<i>Muszę się bronić</i>	57
<i>Przeznaczenie</i>	59
<i>Możesz odejść ?</i>	60
<i>Cena wolności</i>	62
<i>Co przyjdzie przeżyć mi...?</i>	64
<i>Czy 18 lat to jest dużo ?</i>	66
<i>Moje miłości</i>	67
<i>Nasza „Trzydziestka”</i>	69
<i>Spóźnienie</i>	71
<i>Przepraszam za łez deszcz...</i>	72
<i>To nie ten</i>	75
<i>Oda do dzieci</i>	76
<i>Gdy codzienności...</i>	77
<i>Ciut inaczej</i>	78
<i>Jesteśmy z sobą</i>	79
<i>Moje doświadczenie</i>	80
<i>Daj mi radość !</i>	82
<i>Rozbitkowie</i>	83



<i>Jubilatowi</i>	84
<i>Historia jednej miłości</i>	86
<i>Trudny wybór</i>	87
<i>Sypialnie</i>	89
<i>W pewnym momencie</i>	90
<i>Przed nami...</i>	91
<i>Zaczarowany świat</i>	92
<i>Tak bardzo tego chcę...</i>	93
<i>Czas odlotu</i>	94
<i>ANEKS - MÓJ CZAS</i>	96

